

POSTANOWIENIE

Dnia 4 lipca 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący)

SSN Jan Górowski (sprawozdawca)

SSN Dariusz Zawistowski

w sprawie z powództwa Z. C.

przeciwko S. Ł.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 4 lipca 2008 r.,
zażalenia pozwanego na postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 25 października
2007 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1) odrzuca zażalenie w części dotyczącej przywrócenia terminu i oddala je w pozostałym zakresie**
- 2) oddala wniosek pełnomocnika z urzędu o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skarżącemu w postępowaniu zażaleniowym.**

Uzasadnienie

Pozwany S. Ł. w dniu 19 lipca 2007 r. wystąpił z żądaniem przywrócenia terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 26 czerwca 2007 r. Podniósł, że jego pełnomocnik zapewnił go, że oczekuje na jego uzasadnienie i dopiero potem w sekretariacie dowiedział się, że wniosek nie został złożony.

Pełnomocnik pozwanych wystąpił z takim wnioskiem także w dniu 19 lipca 2007 r., a dnia 25 lipca 2007 r. wpłynęło do Sądu pismo, w którym pozwany S. Ł. cofnął pełnomocnictwo swojemu pełnomocnikowi adwokatowi J. P.

Postanowieniem z dnia 27 lipca 2007 r. Sąd Apelacyjny odrzucił wniosek pozwanego A. P. o doręczenie przedmiotowego wyroku z uzasadnieniem.

Dnia 16 sierpnia 2007 r. do Sądu wpłynął wniosek pozwanego A. P. o sporządzenie uzasadnienia wyroku z dnia 26 czerwca 2007 r., wraz z wnioskiem, o przywrócenie terminu do złożenia takiego wniosku.

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 25 października 2007 r. Sąd Apelacyjny oddalił wnioski pozwanych o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o doręczenie uzasadnienia wyroku i odrzucił wnioski o doręczenie uzasadnienia wyroku.

Ustalił, że pozwanych reprezentował adw. J. P., który w dniach 27 i 28 czerwca 2007 r. przebywał poza Warszawą, a w dniu 29 czerwca 2007 r. wyjechał na urlop z którego powrócił w dniu 16 lipca 2007 r. Pełnomocnik w dniu 26 czerwca 2007 r. zlecił pracownikowi kancelarii, aby złożył wniosek o doręczenie uzasadnienia wyroku, zostawiając mu podpisany przez siebie „*in blanco*” blankiet firmowy. Po powrocie dowiedział się, że wniosek nie został złożony, przy czym pracownik tłumaczył się roztargnieniem.

Według oceny Sądu zawinienie pełnomocnika w uchybieniu terminu jest równoznaczne z uchybieniem samej strony, a przy ocenie, czy doszło do zawinionego działania, należy odwoływać się do obiektywnych mierników staranności. Roztargnienie pracownika kancelarii adwokackiej jest przejawem zawinionego działania adwokata.

W zażaleniu aktualny pełnomocnik z urzędu pozwanego St. Łagowskiego wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i przywrócenie mu terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 26 czerwca 2007 r. ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Niezaskarżalne, gdyż nie kończące postępowania w sprawie (por. np. uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego: z dnia 24 listopada 1998 r., III CZP 44/98, OSNC 1999, nr 5, poz. 87, z dnia 31 maja 2000 r., III CZP1/00, OSNC 2001, nr 1, poz. 1 i z dnia 6 października 2000 r., III CZP 31/00, ONSC 2001, nr 2, poz. 22 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2005 r., III CNP 4/05, Biul. S.N. 2005, nr 10, s. 14) jest postanowienie o oddaleniu wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem. Z tego względu zażalenie o ile dotyczyło pkt 1 zaskarżonego orzeczenia jako niedopuszczalne uległo odrzuceniu (art. 394¹ § 2 i 3 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ § 3 k.p.c. i art. 373 k.p.c.).

Oddalenie wniosków o przywrócenie terminu wywarło wpływ na wynik sprawy, gdyż doprowadziło do odrzucenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem w celu wniesienia skargi kasacyjnej. To ostatnie postanowienie jest kończącym postępowanie w rozumieniu art. 394¹ § 2 k.p.c. a zatem podlega zaskarżeniu do Sądu Najwyższego (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2005 r., I PZ 22/05 OSNP 2006, nr 21-22, poz. 330).

Badanie na podstawie art. 380 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. i art. 394³ § 3 k.p.c. w wyniku tzw. uprzedniej kontroli prawidłowości orzeczenia w przedmiocie przywrócenia terminu przy rozpoznawaniu zażalenia jest dopuszczalne (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 8 marca 2000 r., I CZ 259/99, z dnia 15 stycznia 2001, II CZ 197/04, z dnia 23 września 2004 r., III CZ 71/04 niepublikowane i z dnia 21 listopada 2001, I CZ 165/01, OSNC 2002, nr 7-8, poz. 102). Warunkiem jednak takiej kontroli niezaskarżalnego postanowienia, które miało wpływ na wynik sprawy, jest zamieszczenie w środku odwoławczym stosownego wniosku (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 września 2004 r., III CZ 71/04 niepublikowane i z dnia 15 stycznia 2001 r., I PZ 85/00, OSNP 2002 nr 19, poz. 464). Gdy w sprawie występuje profesjonalny pełnomocnik wniosek powinien być jednoznacznie sformułowany, gdyż nie ma podstaw do przypisywania pismom przez niego wnoszonym treści wprost w nich nie wyrażonych (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2005 r., II CZ 197/04 i z dnia 4 października 2006 r., I CZ 81/06, niepublikowane).

Skarżący takiego wniosku w zażaleniu nie zawarł, a same tylko rozważania dotyczące nietrafności rozstrzygnięcia dotyczącego przywrócenia terminu do złożenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem nie mogą wywołać skutku określonego w art. 380 k.p.c.

W judykaturze utrwalony jest pogląd, że przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej może nastąpić w razie, gdy strona nie dokonała czynności procesowej bez swej winy. Przez stronę należy rozumieć także jej pełnomocnika, a jego zawinione postępowanie obciąża także stronę. Wniosek o przywrócenie terminu nie może opierać się na tym, że to nie strona, a jej pełnomocnik zaniedbał dokonania czynności procesowej (por. np. ostatnio postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2007 r., II CSK 167/07, LEX nr 346193).

Ustawa zasadnicza w pełni gwarantuje w zasadzie dwuinstancyjne postępowanie i dlatego gdyby kodeks postępowania cywilnego nie przewidywał nawet kontroli orzeczeń w wyniku skargi kasacyjnej, to taka regulacja mieściłaby się w ramach

konstytucyjnego modelu prawa do sądu (art. 176 ust. 1 Konstytucji). Z tego względu należy przyjąć, że przepisy ustawy zasadniczej dają pewną swobodę ustawodawcy zwykłemu do kreowania środków zaskarżenia od orzeczeń zapadłych w drugiej instancji (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 lipca 2000 r., SK 12/99, OTK 2000, nr 5, poz. 143). Na marginesie można zauważyć, że Sąd Najwyższy już wyjaśnił, że jeżeli strona korzysta nieprawidłowo z przysługującego jej prawa do zaskarżenia orzeczenia sądowego i skutek tego spotyka się z uzasadnionym odrzuceniem w tym wypadku wniosku, który stanowi warunek wniesienia skargi kasacyjnej, to nie może skutecznie odwoływać do art. 45 Konstytucji ani do art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności dla wykazania, że została pozbawiona możliwości sprawiedliwego rozpatrzenia jej sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2000 r., II CKN 713/00, LEX 51983).

Żądanie o doręczenie wyroku z uzasadnieniem jako spóźnione Sąd Apelacyjny trafnie odrzucił na podstawie art. 328 k.p.c. Wprawdzie postanowienie w tym przedmiocie jako kończące postępowanie w sprawie jest zaskarżalne ale w związku z wniesieniem przedmiotowych wniosków po terminie rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego należało uznać za trafne.

Z tych względów na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. Sąd Najwyższy oddalił zażalenie w części dotyczącej pkt 2 zaskarżonego postanowienia.